

CIEPŁO CHŁODNYM OKIEM

Przewidywania dotyczące wzrostu cen różnych źródeł energii na rynkach światowych nie są dla odbiorców optymistyczne. Płacimy dużo za prąd, ciepło i wygląda na to, że będziemy płacić coraz więcej. Winą za taki stan rzeczy możemy obarczać ogólnoswiatowy kryzys gospodarczy i kurczące się zasoby paliw kopalnych, czy zwiększający się coraz bardziej apetyt energetyczny gospodarki. Fakt pozostaje faktem: w naszych budżetach coraz większą część pieniędzy pożerana będzie przez opłaty za energię.

OSZCZĘDZANIE BEZ ZNACZENIA

Naturalną reakcją na podwyżkę cen energii jest przysłowiowe przykręcanie domowego kurka. Nic dziwnego, że próbujemy oszczędzać. Rozważne korzystanie z energii elektrycznej przynosi efekt w postaci niższego rachunku ponieważ odbiorca decyduje, które odbiorniki są włączone i jak długo działają. Reguluje to w zależności od swoich potrzeb. Przekłada się to bezpośrednio na prędkość obrotów tarczy licznika, a co za tym idzie na wskazania zużycia i na wysokość opłat. Inaczej jest w przypadku energii cieplnej. Technologia jej przesyłu i odbioru sprawia, że nie mamy wpływu na straty ciepła powstałe w sieciach ciepłych oraz w elementach instalacji wspólnej w budynku.

W praktyce, niezależnie od tego ile mieszkańcy faktycznie zużyją ciepła, dostawcy trzeba zapłacić za ciepło przez niego wytworzone, a nie za odebrane. Nie oznacza to, że legionowski PEC żeruje na mieszkańcach spółdzielczych bloków. Jest to raczej skutek konstrukcji technologicznej sieci ciepłowniczej - jej trwała cecha.

Większość spółdzielczych bloków ma centralne ogrzewanie, które zasilane jest z ciepłowni Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej „Legionowo”. Sieci ciepłownicze w naszym kraju, w tym również legionowska, nie posiadają właściwej izolacji cieplnej. Doskonale widać to podczas opadów śniegu, który błyskawicznie topi się w miejscach, pod którym znajdują się rury instalacji cieplnej. Ponadto ciepłownia w Legionowie ma zbyt dużą moc w stosunku do ilości odbiorców i panujących w ostatnich latach warunków atmosferycznych. Dość rozległa sieć cieplna w naszym mieście charakteryzuje się też sporą bezwładnością cieplną. Oznacza to, że nie ma możliwości szybkiej regulacji systemu z zależności od bieżącej temperatury zewnętrznej. W przypadku nagłego skoku temperatury upływają godziny, zanim zmiana ilości ciepła będzie odczuwalna u końcowych odbiorców.

Pewne znaczenie ma też technologia wykonania instalacji C.O. w budynkach, która nie pozwala na zmierzenie określonej porcji energii cieplnej dostarczonej do konkretnego odbiorcy. Stosunkowo duża część energii jest używa-



na wspólnie przez mieszkańców, to znaczy jest emitowana przez wspólne elementy instalacji (np. piony C.O.), a więc lokatorzy mają ograniczony wpływ na jej oszczędność.

Większość spółdzielczych budynków wyposażonych jest w kilkudziesięcioletnie instalacje, które prędzej czy później będzie trzeba wymienić. Przy ich modernizacji warto wziąć pod uwagę możliwości jakie dają alternatywne źródła ciepła w połączeniu z możliwością dokładnego pomiaru tej energii dostarczanej do poszczególnych mieszkań. Dzięki temu, że rozproszone źródła ciepła mają znikomą bezwładność cieplną, dużo łatwiej można je regulować. Pozwala to na prawie idealne dopasowanie systemu grzewczego do potrzeb mieszkańców. Niestety takie instalacje są dużo droższe od tradycyjnych. Należy zatem dokładnie skalkulować, czy w połączeniu z alternatywnymi źródłami ciepła przyniosą lokatorom wymierne korzyści.

A MOŻE GAZEM

Najłatwiej dostępnym oraz najprostszym rodzajem alternatywnego ogrzewania jest umieszczenie w każdym budynku kotłowni, a w niej gazowych kotłów centralnego ogrzewania. Jest to rozwiązanie sprawdzone – w naszej Spółdzielni są tak ogrzewane budynki na Osiedlu „Przylesie” oraz budynki przy ul. Kr. Jadwigi róg ul. Piłsudskiego (tzw. Detki). Mimo tego, że ceny gazu rosną szybciej niż ceny węgla, to przy obecnych cenach w naszych warunkach 1 kilodżul energii cieplnej wytworzonej przez piec gazowy jest tańszy, niż 1 kilo dżul dostarczony przez PEC. Kolejnym plusem jest to, że gaz ziemny po spaleniu w kotle grzewczym w sposób znikomy wpływa na środowisko. System ogrzewania gazowego jest wygodny w użytkowaniu, gdyż pozwala na dowolną regulację temperatury. Można go wyposażyć w automatykę, która będzie dostosowywać pracę kotła do warunków pogodowych.

Dokończenie na str. 2